



STOWARZYSZENIE KAPITANÓW ŻEGLUGI WIELKIEJ w Gdyni

*Ostatnie pożegnanie Honorowego Kapitana Żeglugi Wielkiej
St. mechanika dr Ryszarda Leszczyńskiego
w dniu 03.03.2021 r cmentarz Gdańsk – Srebrzysko*

Członkowie Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej i Rada Konsultacyjna Stowarzyszeń Morskich, z wielkim żalem żegnają Honorowego **kapitana żeglugi wielkiej, st. mechanika okrętowego, doktora nauk historycznych, Ryszarda Leszczyńskiego**, renesansowego człowieka morza, wybitnego marynisty polskiego.

My kapitanowie jesteśmy dumni, że przyjąłeś zaproszenie do naszego grona, że byłeś jednym z nas.

Ryszard urodził się 5 maja 1945 roku w Węgrowie. Był absolwentem Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, w 1967 roku. Studiował zaocznie na Uniwersytecie Gdańskim, na Wydziale Ekonomiki i Transportu, kierunku Ekonomiki Transportu Morskiego zamykając studia obroną pracy magisterskiej w 1979 roku. Godnym podkreślenia jest pasja związana ze zgłębianiem i stosowaniem wszystkich prawideł oraz zasad obowiązujących w języku polskim, którego brzmienie i piękno wprowadził w swojej twórczości na poziom najwyższy. Tego wieloletniego studiowania nigdy nie zaprzestał.

Na statkach PMH, głównie PLO, przeszedł wszystkie szczeble kariery oficera mechanika okrętowego obejmując 02 maja 1983 roku stanowisko szefa działu maszynowego na statku m/s Głogów. Kolejno, jako starszy mechanik na m/s Czacki, m/s Profesor Szafer oraz na m/s Wrocław. Od roku 1987 pracował na statkach armatorów obcych bander.

Pracując na morzu ukończył studia magisterskie na UG. Pisał reportaże do czasopism morskich. Laureat nagród i wyróżnień konkursów marynistycznych, uhonorowany m.in. za „Reportaże z rejsów”.

S/m „DAR POMORZA”, Al. Jana Pawła II 1, 81-345 Gdynia
poczta@kapitanowie.org, tel. +48 607 686 194

2021-03-05

1/3

Autor trylogii „Tragedie rybackiego morza” dokumentującej powojenne katastrofy polskich statków rybackich i czterotomowego dzieła „Ginące frachtowce”. Opisując z benedyktyńską starannością przebieg i przyczyny zatonięcia statków powojennej polskiej marynarki handlowej, losy ich załóg oraz ponad 600 stronicowej pierwszej w Polsce historiografii, monografii dziejów, floty pomocniczej PMH (1926 – 2016), będącej jego dysertacją doktorskiej obrony na Wydziale Historycznym UMK w Toruniu 11.10.2016 r.

Żegnamy dziś starszego mechanika okrętowego - schodzącego z wachty Honorowego Kapitana Żeglugi Wielkiej Ryszarda Leszczyńskiego, zgodnie z odwiecznym morskim ceremoniałem.

Dla upamiętnienia życia i dokonań dr Ryszarda oraz ocalenia od zapomnienia, pragnę przytoczyć wiersz nieżyjącego już kolegi kapitana Andrzeja Liszegi – z Kapitańskiej Księgi Pamięci – „Odeszli na wieczną wachtę”

Gdy serce bić już przestaje,
Zmęczone oczy zawodzą
Kapitanowie nie umierają
Na wieczną wachtę odchodzą

Żeglugi po Wielkiej Mgławicy
Nic Im już nie utrudnia,
Od Wielkiej Niedźwiedzicy
Aż hen po Krzyż Południa.

Nawigując bez przeszkód
Po gwiazd pełnym niebie.
Nie czują się tam obco –
Są bowiem wciąż u siebie.

Dzisiejszą zmianę wachty ziemskiej na wachtę wieczną – przykładowie wypełnioną przez Ciebie, Ryszardzie niech oznajmi dźwięk „kapitańskiego dzwonu ceremonialnego”. Każdy z czterech podwójnych klangów oznacza, że byłeś:

Wiernym banderze Rzeczypospolitej,
Doskonałym fachowcem,
Niezawodnym kolegą,
I prawym człowiekiem,

natomiast końcowy, pojedynczy klang wyraża nasz żal po utracie kolegi i ostatecznie z nim pożegnanie tu na ziemi.
Wieczna wachta, na którą się udałeś, niech będzie spełnieniem Twoich marzeń ziemskich.

Szanowna Rodzino,
Człowiek odchodzi, pamięć pozostaje. Niechaj w pamięci pozostanie postać wybitnego pisarza marynisty, Człowieka szlachetnego, wielkiego profesjonalizmu, życzliwego kolegi. W tym miejscu pragniemy podziękować Tobie dr. Ryszardzie za to że byłeś, ale i za to że nadal jesteś „NON OMNIS MORIAR”.

W imieniu kolegów i własnym oraz Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej składamy Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu niepowetowanej straty.

Spoczywaj w pokoju